

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/185575,Anna-Plonska-Macierzynstwo-na-szlaku-nadziei-Polskie-matki-w-materialach-Kola-Po.html>
02.03.2026, 12:26



Anna Płońska: Macierzyństwo na szlaku nadziei. Polskie matki w materiałach Koła Polaków z Indii

Matki, nauczycielki, wychowawczynie – rzesze Polek dokonywały cudów, aby dzieciom dotkniętym traumą pobytu na „niehumanitarnej ziemi” zapewnić choć trochę normalnego dzieciństwa. W materiałach Koła Polaków z Indii znaleźć można wiele śladów zarówno ich działalności, jak i głębokiej wdzięczności ich podopiecznych.

25.05.2023

Wśród ponad pięciu metrów bieżących akt, które tworzą zespół Koła Polaków z Indii 1942-1948 (włączonych do zasobu Archiwum IPN w ramach projektu Archiwum Pełne Pamięci) znalazła się niezwykle wzruszająca laurka urodzinowa przygotowana dla matki przez jej dziecko.

Wyjątkowości dopełnia fakt, iż została wykonana w 1941 r., czyli w czasie zesłania w głąb niehumanitarnej ziemi. Mimo dramatu, który dotknął setki tysięcy Polaków, ta własnoręcznie przygotowana kartka jest nie tylko dowodem więzi, ale także wyrazem wsparcia dającego całej rodzinie siłę, aby wytrwać i doczekać wolności.

Dzięki układowi Sikorski-Majski, zawartemu 30 lipca 1941 r., około 120 tys. Polaków opuściło ziemię sowiecką (w tym ok. 80 tys. żołnierzy słynnej Armii Andersa i ok. 40 tys. ludności cywilnej). Cywile zostali umieszczeni w licznych ośrodkach uchodźczych, położonych m.in. na terenie: Afryki, Iranu, Meksyku, Nowej Zelandii czy Indii. Do jednego z wymienionych zakątków świata została skierowana zapewne nieznana nam z imienia i nazwiska kobieta wraz z rodziną.

Dla wszystkich dzieci

Według sprawozdania za listopad 1944 r. – przygotowanego przez Delegaturę Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Indiach – w osiedlach uchodźczych na terenie Półwyspu Indyjskiego przebywało 5630 Polaków, z czego 2229 stanowiły dzieci, a 2774 kobiety. Kobiety-matki, które wychowywały i opiekowały się dziatwą polską.

Nie sposób w tym miejscu nie przywołać kilku szczególnych sylwetek.

Jedną z tych kobiet była dr Maria Borońska – dyrektor Gimnazjum i Liceum im. Marii Curie-Skłodowskiej w Osiedlu Polskim Valivade koło Kolhapuru. Urodziła się w 1906 r. w Tarnopolu jako córka wybitnego działacza społecznego, Józefa Rajmunda Schmidta. W wieku 24 lat obroniła pracę doktorską z zakresu filologii polskiej na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, a w 1934 r. wyszła za mąż za nauczyciela – oficera rezerwy – Wacława Borońskiego. Wybuch II wojny światowej nie był łaskawy dla rodziny Borońskich. Wacław został zamordowany w Katyniu, a Maria, wraz z pięcioletnim synem Witoldem, została deportowana do Kazachstanu. Po ogłoszeniu tzw. amnestii w 1941 r. dostała się wraz z dzieckiem do Teheranu, a następnie do Indii, gdzie całym sercem poświęciła się pracy pedagogicznej. W materiałach Koła Polaków z Indii 1942-1948 zachował się wiersz napisany przez jednego z jej uczniów, który oddaje poświęcenie, z jakim w nauczanie włączyła się Maria Borońska:

„Znad okularów patrzą dobre oczy

poważna postać do gimnazjum kroczy.
Każdemu poda pomocną dłoń,
gdy uczeń z troską podejdzie doń”.

Jedną z jej uczennic, Zofia Evershed (z d. Nowicka), wspominała, że na lekcjach języka polskiego, które prowadziła dr Borońska, nie było „wodolejstwa”, a sztuczny zachwyt nad literaturą polską był doskonale wychwytywany przez nauczycielkę.

„Przywracała wszystkim mieszkańcom uśmiech...”

Valivade było największym ośrodkiem uchodźczym w Indiach, ale były też i inne. Szczególnym miejscem było Osiedle Dzieci Polskich w Balachadi koło Jamnagaru, w którym przebywały sieroty, półsieroty oraz porzucone maluchy.

Balachadi, a następnie w Valivade, w działalność artystyczną zaangażowała się Janina Dobrostańska (ur. 1903 r. w Przyborowie), matka Jerzego (ur. 1930 r.) i Tadeusza (ur. 1933 r.). Do każdego z tych ośrodków wniosła miłość do teatru. Janina Dobrostańska ukończyła Wydział Dramatyczny Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej w Poznaniu i była członkinią Związku Artystów Scen Polskich, a przed wojną grała, m.in. na deskach poznańskiego i bydgoskiego teatru. Wrzesień 1939 r. wygnał rodzinę Dobrostańskich do Lwowa, gdzie mąż Janiny - Józef - został aresztowany, a ona z synami, w czerwcu 1940 r., została deportowana w głąb Związku Sowieckiego.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Artykuł